

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 19 listopada 2019r.**

**Sąd Apelacyjny w Poznaniu, I Wydział Cywilny** w składzie:

|                 |  |
|-----------------|--|
| Przewodniczący: | <b>Sędzia Mikołaj Tomaszewski</b>                      |
| Sędziowie:      | <b>Bogdan Wysocki (spr.)</b><br><b>Karol Ratajczak</b> |
| Protokolant:    | <b>st. sekr. sąd. Katarzyna Kaczmarek</b>              |

po rozpoznaniu w dniu 5 listopada w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Bank (...) S.A. w W.**

przeciwko **M. P. (1)**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 6 lutego 2018r., sygn. akt I C 1940/17

**I. uchyla zaskarżony wyrok w punkcie 1. w części zasądzonej od pozwanej na rzecz powoda kwotę 242,40 zł (dwieście czterdzieści dwa złote czterdzieści groszy) i w tym zakresie postępowanie umarza;**

**II. w pozostałej części apelację oddala;**

**III. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 8.100 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

Bogdan Wysocki Mikołaj Tomaszewski Karol Ratajczak

## UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym do Sądu w dniu 21 czerwca 2017 r. **powód Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.** wniósł o zasądzenie od **pozwanej M. P. (1)** kwoty 205.895,68 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych liczonymi od kwoty 148.827,32 zł od dnia 1 maja 2017 r. do dnia zapłaty oraz

kosztami postępowania sądowego wg norm przepisanych, w tym kosztami zastępstwa procesowego, opłatą sądową, a także dalszymi kosztami jakie mogą zostać poniesione przez powódkę w toku postępowania.

Nakazem zapłaty z dnia 16 października 2017 r. referendarz sądowy uwzględnił żądanie pozwu.

W ustawowym terminie sprzeciw od powyższego nakazu zapłaty złożyła pozwana, zaskarżając go w całości oraz wnosząc o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego. Pozwana podniosła zarzut przedawnienia wierzytelności dochodzonych pozwem.

**Wyrokiem z dnia 6 lutego 2018 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 205.895,68 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych liczonymi od kwoty 148.827,32 zł od dnia 1 maja 2017 r. do dnia zapłaty (pkt 1); kosztami procesu obciążył pozwaną i z tego tytułu zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 21.112 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 10.800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt 2).**

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia i wnioski.

13 grudnia 2007 r. Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. (obecnie Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.) zawarł z M. P. (2) (obecnie P.) umowę kredytu hipotecznego w złotych nr (...). Na mocy umowy powód udzielił pozwanej kredytu w łącznej kwocie 217.150,00 zł. Okres kredytowania określony został od dnia 13 grudnia 2007 r. do dnia 14 grudnia 2037 r. Oprocentowanie kredytu było zmienne, w dniu zawarcia umowy wynosiło 6,54% w stosunku rocznym. Rzeczywista stopa oprocentowania kredytu wynosiła 7,00%. Pozwana zobowiązała się do spłaty kredytu wraz z odsetkami do dnia 10 każdego miesiąca, aż do całkowitej spłaty kredytu, począwszy od miesiąca następującego po miesiącu, w którym nastąpiła wypłata kredytu. Termin spłaty rat oraz wysokość rat określał harmonogram spłaty, który stanowił integralną część umowy. Z tytułu niespłaconego w terminie kredytu/raty kredytu powódce przysługiwały odsetki za opóźnienie spłaty w wysokości 1,5 stopy oprocentowania kredytu w terminach zalegania z zapłatą, nie więcej niż czterokrotność wysokości stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego. Zabezpieczenie kredytu stanowiła hipoteka zwykła w kwocie 217.150,00 zł oraz hipoteka kaucyjna zabezpieczająca odsetki umowne i koszty uboczne w kwocie 108.575,00 zł ustanowiona na nabywanej nieruchomości. Umowa przewidywała także dodatkowe zabezpieczenia kredytu. § 12 ust. 1 umowy zastrzegł prawo powódki do wypowiedzenia umowy kredytu lub obniżenia kwoty przyznanego kredytu w przypadku stwierdzenia, że warunki udzielenia kredytu nie zostały dotrzymane lub w razie utraty przez pozwaną zdolności kredytowej.

W dniu zawarcia umowy pozwana złożyła oświadczenie o poddaniu się egzekucji zapłaty, wypełniła deklarację wekslową oraz weksel in blanco, udzieliła pełnomocnictwa powódce do wypłaty środków pieniężnych znajdujących się na prowadzonym dla niej rachunku bankowym w przypadku niespłacenia przez nią w terminie kwot wynikających z umowy kredytu. Powód zgodnie z umową kredytu złożył również deklarację ubezpieczeniową.

Pozwana ustanowiła na rzecz powoda hipotekę zwykłą w kwocie 217.150,00 zł na nieruchomości: działce gruntu o numerze geodezyjnym (...) o powierzchni 424,00 m<sup>2</sup>, zabudowanej domem jednorodzinny w zabudowie bliźniaczej o powierzchni 130 m<sup>2</sup>, położonej w P. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w Poznaniu prowadzi księgę wieczystą nr (...). Na powyższej nieruchomości pozwana ustanowiła na rzecz powoda hipotekę kaucyjną do kwoty 108.575,00 zł.

Pismem z dnia 2 kwietnia 2010 r. powód wezwał pozwaną do zapłaty wymagalnego zadłużenia w kwocie 3.221,09 zł, z zastrzeżeniem, że w przypadku niespłacenia zadłużenia w terminie, wezwanie stanowić będzie wypowiedzenie umowy kredytowej z zachowaniem 30 dniowego okresu wypowiedzenia, który był liczony od 8 dnia licząc od dnia doręczenia pisma.

Pismem z dnia 8 grudnia 2010 r. powód wezwał pozwaną do zapłaty w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania kwoty 606,60 zł tytułem spłaty kapitału oraz 1.679,02 zł tytułem odsetek.

Pismem z dnia 22 grudnia 2010 r. powód w związku z brakiem spłat kredytu wraz z odsetkami wypowiedział pozwaną umowę kredytu z zachowaniem 30 dniowego terminu wypowiedzenia, który liczony był od dnia doręczenia wypowiedzenia. Powód poinformował, że rozwiązanie umowy spowoduje, że pozwana będzie zobowiązana do zapłaty całej pozostałej do spłaty kwoty zadłużenia, z dniem upływu okresu wypowiedzenia umowy. Jednocześnie wskazał, że zadłużenie pozwaną na dzień sporządzenia wezwania wynosiło z tytułu kapitału 209.142,90 zł oraz odsetek 2.551,22 zł, a także że od dnia wymagalności zadłużenia naliczane są od kwoty kapitału podwyższone odsetki za opóźnienie w wysokości określonej w umowie. Pozwana odebrała pismo z w dniu 27 grudnia 2010 r. zatem wypowiedzenie zostało dokonane z upływem dnia 27 stycznia 2011 r.

28 czerwca 2012 r. powód zawarł z pozwaną umowę ugody przewidującą zmianę sposobu spłaty. W umowie strony zgodnie oświadczyły, że na dzień zawarcia ugody kwota wymagalnej wierzytelności powoda wobec pozwaną z tytułu umowy kredytu hipotecznego w złotych nr (...) z dnia 13 grudnia 2007 r. wynosiła 228.310,94 zł i obejmowała należność główną w kwocie 209.142,90 zł oraz odsetki w kwocie 19.168,04 zł. Pozwana oświadczyła, że uznaje roszczenie powoda w tym zakresie. W § 2 ust. 1 ugody pozwana zobowiązała się do spłaty części zadłużenia w łącznej kwocie 43.200 zł w 36 ratach miesięcznych począwszy od czerwca 2012 r. do całkowitej spłaty tej części zadłużenia w dniu 31 maja 2015 r. w § 2 ust. 3 strony przewidziały, że pozwana była zobowiązana do dnia 10 maja 2015 r. do przedstawienia dokumentów sytuacji materialnej i podjęcia decyzji w sprawie spłaty pozostałej części zadłużenia (kwoty 185.110,94 zł). Aneksem do umowy ugody z dnia 28 czerwca 2012 r. strony zmieniły rachunek bankowy, na który pozwana była zobowiązana dokonywać wpłat.

Od dnia 5 lipca 2012 r. do dnia 5 listopada 2016 r. pozwana dokonywała wpłat na rzecz powoda w różnych wysokościach na łączną kwotę 54.315,58 zł. Dnia 12 grudnia 2016 r. pozwana uiściła na rzecz powoda kwotę 2.400 zł, natomiast dnia 23 marca 2017 r. kwotę 1.200 zł.

Na dzień 30 kwietnia 2017 r. zobowiązanie pozwaną względem powoda wynosiło 205.895,68 zł. Na powyższą kwotę składały się: kwota 148.827,32 zł tytułem niespłaconego kapitału, kwota 12.524,35 zł tytułem odsetek karnych, kwota 44.544,01 zł tytułem odsetek umownych.

W ocenie Sądu Okręgowego w świetle dokonanych ustaleń faktycznych powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Pozwana podniosła niweczący roszczenie zarzut przedawnienia, zatem w pierwszej kolejności Sąd dokonał analizy jego zasadności.

Wierzytelność z tytułu udzielonego kredytu jest wierzytelnością związaną z prowadzeniem przez bank działalności gospodarczej. Zgodnie z art. 118 k.c. jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. Natomiast w myśl art. 120 § 1 k.c. bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie.

Niespornym między stronami było, że powód pismem z dnia 22 grudnia 2010 r. wypowiedział pozwaną umowę kredytu. Skutek wypowiedzenia nastąpił z upływem dnia 27 stycznia 2011 r., zatem z upływem tej daty należność z tytułu niespłaconego kredytu stała się wymagalna. Również z upływem tego dnia rozpoczął bieg termin przedawnienia roszczenia powoda względem pozwaną.

Strony zawarły ugodę w dniu 28 czerwca 2012 r., na mocy której pozwana uznała w całości roszczenie powoda. W umowie pozwana zobowiązała się do dokonania do dnia 31 maja 2015 r. spłaty części zadłużenia w kwocie 43.200,00 zł. Natomiast w terminie do dnia 10 maja 2015 r. pozwana zobowiązała się do podjęcia decyzji w sprawie spłaty pozostałej części zadłużenia.

Zgodnie z art. 123 § 1 pkt. 2 k.c. bieg przedawnienia przerywa się przez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której roszczenie przysługuje. Ugoda z dnia 28 czerwca 2012 r. zawierała oświadczenie pozwanej o uznaniu długu. Zatem, zawarcie ugody stanowiło przerwanie biegu przedawnienia.

Strony interpretowały odmiennie zapisy dotyczącej pozostałej do spłaty kwoty należności głównej oraz odsetek 185.110,94 zł. W ocenie pozwanej termin przedawnienia zapłaty powyższej kwoty zaczął biec od dnia 28 czerwca 2012 r. na nowo i upłynął w dniu 28 czerwca 2015 r., natomiast zdaniem powoda ugoda została zawarta jako umowa terminowa, zatem dzień 31 maja 2015 r. stanowi datę, od której rozpoczął bieg 3 letni termin przedawnienia.

Uznanie roszczenia przez dłużnika nie następuje tylko i wyłącznie poprzez oświadczenie wprost o uznaniu długu. Uznanie może występować w formie tzw. uznania właściwego i uznania niewłaściwego. Pierwsza forma uznania stanowi nieuregulowaną odrębną umowę ustalającą co do zasady i zakresu istnienie albo nieistnienie jakiegos stosunku prawnego. Uznanie niewłaściwe jest natomiast określane jako przyznanie przez dłużnika wobec wierzyciela istnienia długu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2004 r. sygnatura V CK 346/03). Skutkiem niewłaściwego uznania długu, które miało miejsce w rozstrzyganej sprawie, jest przerwanie biegu przedawnienia (art. 123 § 1 pkt 2 k.p.c.). Skutek ten nie jest uzależniony od uznania długu w określonej wysokości. Wynika to między innymi z faktu, że uznanie niewłaściwe długu nie dotyczy faktów zewnętrznych, obiektywnych, lecz stanu wiedzy podmiotu składającego oświadczenie. Przy uznaniu niewłaściwym wystarcza, aby dłużnik uznał dług co do zasady (tak między innymi J. Ignatowicz, System prawa cywilnego, t. I, Wrocław 1985 s. 836). Uznanie niewłaściwe może więc dotyczyć także roszczeń, których wysokość nie jest jeszcze dokładnie ustalona (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2005 r. sygnatura I CK 580/04). Dla skuteczności tzw. uznania niewłaściwego nie jest wymagane istnienie po stronie zobowiązanego zamiaru wywołania skutku prawnego w postaci przerwania biegu przedawnienia. Istotne natomiast jest to, aby zachowanie zobowiązanego mogło uzasadniać przekonanie osoby uprawnionej, iż zobowiązany jest świadom swojego obowiązku, a w konsekwencji by mogło uzasadniać oczekiwanie uprawnionego, że świadczenie na jego rzecz zostanie spełnione (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2010 r., sygnatura I CSK 457/09).

Oceniając, czy roszczenie powoda uległo przedawnieniu, Sąd miał na uwadze, że po zawarciu ugody, od dnia 5 lipca 2012 r. do dnia 23 marca 2017 r. pozwana dokonywała na rzecz powoda wpłat w różnych wysokościach, całość powyższych wpłat przekroczyła kwotę 43.200 zł, będącą przedmiotem ugody z dnia 28 czerwca 2012 r. Dokonywanie powyższych przelewów przez pozwaną stanowiło niewłaściwe uznanie długu – powodowało, że powód mógł przewidywać spełnienie przez nią świadczenia, a w konsekwencji powodowało przerwanie biegu przedawnienia roszczenia. Wobec tego, w dniu wniesienia pozwu roszczenie powoda nie uległo przedawnieniu, zarzut podniesiony przez pozwaną okazał się nieskuteczny.

Roszczenie powoda zostało zabezpieczone poprzez ustanowienie hipoteki zwykłej w kwocie 217.150,00 zł oraz hipoteki kaucyjnej do kwoty 108.575,00 zł na nieruchomości: działce gruntu o nr geodezyjnym 710/1 o powierzchni 424,00 m<sup>2</sup>, zabudowanej domem jednorodzinny w zabudowie bliźniaczej o powierzchni 130 m<sup>2</sup>, położonej w P. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w Poznaniu prowadzi księgę wieczystą nr (...).

Odpowiedzialność dłużników hipotecznych wynika z ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (kwhU). Zgodnie z art. 77 powyższej ustawy przedawnienie wierzytelności zabezpieczonej hipoteką nie narusza uprawnienia wierzyciela hipotecznego do uzyskania zaspokojenia z nieruchomości obciążonej. Przepisu tego nie stosuje się do roszczeń o świadczenia uboczne. Wobec ustalenia, że roszczenie powoda nie uległo przedawnieniu na skutek uznania niewłaściwego dokonanego przez pozwaną, rozważenia dotyczące zabezpieczenia hipotecznego mają wyłącznie uboczny charakter.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty

wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

Powód zawarł z pozwaną umowę kredytu hipotecznego, na mocy której powód zobowiązał się do udzielenia pozwanej kredytu w kwocie 217.150,00 zł, natomiast pozwana zobowiązała się do jego spłaty wraz z odsetkami w terminach określonych w harmonogramie spłaty. Pozwana podpisując umowę kredytową zobligowała się także do zapłaty dodatkowych odsetek z tytułu niespłaconego w terminie kredytu/raty kredytu.

Pozwana kwestionowała wyliczenia dochodzonej przez powoda kwoty. Powód przedstawił jednak szczegółowe wyliczenia i wykazał, w jaki sposób naliczył poszczególne części dochodzonego roszczenia.

Niezasadne okazały się zarzuty pozwanej dotyczące niewymagalności pozostałej kwoty objęte ugodą z dnia 28 czerwca 2012 r. (185.110,94 zł). Strony w umowie ugody ustaliły rozłożenie na raty terminu płatności kwoty 43.200 zł, natomiast decyzja w sprawie pozostałej do zapłaty kwoty miała zostać podjęta przez pozwaną do dnia 10 maja 2015 r. Powyższe zastrzeżenie zawarte w umowie nie powodowało, że kwota ta przestała być kwotą wymagalną. Dla możliwości jej dochodzenia powód nie był zobligowany do wypowiedzenia ugody z dnia 28 czerwca 2012 r.

Wobec wykazania przez powoda wysokości roszczenia Sąd uwzględnił żądanie pozwu.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c. i art. 359 § 2<sup>1</sup> k.c.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.

**Apelację od wyroku wniosła pozwana, zaskarżyła go w całości.** Pozwana zarzucała rozstrzygnięciu:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego, a w szczególności:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez uznanie, że: pozwana realizując na rzecz powoda wpłaty przewyższające przedmiot ugody z dnia 28 czerwca 2012 r. dokonała niewłaściwego uznania długu czym przerwała bieg przedawnienia; zapłata przez pozwaną kwoty przekraczającej wartość ugody stanowiła konkludentne uznanie całego pozostałego do zapłaty długu,
- art. 278 §1 k.p.c., poprzez nieprzeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości, na okoliczność prawidłowości wyliczeń odsetek dokonanych przez powoda, podczas gdy była ona kwestionowana przez pozwaną, a jej ocena wymaga wiedzy specjalnej;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, a w szczególności przepisu art. 77 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece, poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 205.895,68 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych liczonymi od kwoty 148.827,32 zł od dnia 1 maja 2017 r. do dnia zapłaty i zaniechanie przy tym ograniczenia egzekucji do przedmiotu hipoteki.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda na jej rzecz zwrotu kosztów procesu przed Sądem I instancji oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej zwrotu kosztów postępowania, w tym zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego przed Sądem II instancji wg norm przepisanych.

**Powód wniosł o oddalenie apelacji pozwanej** oraz zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego w norm przepisanych.

**Sąd Apelacyjny, zważył, co następuje:**

W piśmie z dnia 30 października 2019r. powód cofnął pozew co do kwoty 242,40 zł, wskazując, że w wyciągu z ksiąg bankowych doszło do pomyłki pracownika sporządzającego ten dokument.

Oświadczenie to należy traktować w związku z tym jako równoznaczne ze zrzeczeniem się roszczenia, w rozumieniu przepisu art. 203 § 1 in fine kpc.

Z tych przyczyn na podstawie przepisów art. 386 § 3 kpc w zw. z art. 355 § 1 kpc Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie 1 sentencji wyroku.

Apelacja pozwanej okazała się natomiast bezzasadna.

Ustalenia faktyczne sądu I instancji nie budzą wątpliwości i dlatego Sąd Apelacyjny przyjmuje je za podstawę własnego rozstrzygnięcia.

Nie były one w istocie kwestionowane w apelacji, mimo podniesienia w niej zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 kpc.

Jego analiza prowadzi bowiem do wniosku, że intencją skarżącą nie jest podważanie w ten sposób któregośkolwiek z ustaleń faktycznych sądu, ale próba zakwestionowania prawidłowości ich subsumcji pod właściwe przepisy prawa materialnego, przede wszystkim art. 123 § 1 pkt. 2) kodeksu cywilnego.

Nie popełnił też sąd orzekający błędu pomijając dowód z opinii biegłego z dziedziny rachunkowości w celu ustalenia rzeczywistego stanu zadłużenia pozwanej, oznaczonego w wyciągu z ksiąg bankowych z dnia 30 kwietnia 2017r.

Należy zauważyć, że dowód ten zgłosiła jedynie strona powodowa, a po wydaniu przez sąd na rozprawie w dniu 25 stycznia 2018r. postanowienia o jego pominięciu pozwana nie zgłosiła zastrzeżenia, co pozbawiło ją możliwości wskazywania tej czynności jako uchybienia procesowego sądu (art. 162 kpc).

Natomiast nie było po stronie sądu obowiązku przeprowadzania takiego dowodu z urzędu.

Dopuszczenie dowodu z urzędu jest co do zasady prawem, a nie obowiązkiem sądu, co oznacza, że tylko w wyjątkowych wypadkach może być uznane za obowiązek, którego naruszenie jest zarzucane procesowo (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2000r w spr. I CKN 661/00, Lex nr 52781).

W kontradiktoryjnym procesie cywilnym prowadzenie przez sąd z urzędu postępowania dowodowego mogłoby nastąpić jedynie w takich sytuacjach, gdy luki w materiale dowodowym skutkowałyby wydaniem orzeczenia rażąco krzywdzącego dla strony, mającej jednocześnie trudności w skutecznej obronie swoich interesów w postępowaniu sądowym (np. na skutek choroby, nieporadności, usprawiedliwionej nieobecności itp.). W innym wypadku sąd mógłby narazić się na zarzut stronniczości i działania na rzecz jednej ze stron procesu.

W realiach rozpoznawanego sporu takie szczególne okoliczności nie występowały.

Niezależnie od tego, wiedza specjalistyczna nie była konieczna do wyjaśnienia wszystkich istotnych w sprawie okoliczności, w szczególności związanych z zakresem zobowiązania ciężącego na pozwanej z tytułu zaciągniętego kredytu.

Jeżeli chodzi o poziom zadłużenia głównego (kapitału kredytu) to w czytelny sposób jego rozliczenie wynika z konfrontacji treści ugody z dnia 28 czerwca 2012r. (k. 97 – 103) z kartoteką księgową kredytu dotyczącą tej części zobowiązania (k. 81-83) oraz dodatkowych dowodów wpłat (k.79).

Co do prawidłowości wyliczenia przez bank kwoty zaległego kapitału skarżąca nie podnosi zresztą w apelacji żadnych zarzutów.

Natomiast co do należności z tytułu odsetek umownych i karnych, to należy zauważyć, że obliczenia należności odsetkowej, przy znanych danych w postaci wysokości zadłużenia, stopy odsetkowej oraz okresu opóźnienia jest prostą czynnością arytmetyczną, nie wymagającą posiadania wiedzy specjalistycznej.

Do pozwu dołączono kartotekę księgową obrazującą narastanie należności odsetkowej z poszczególnych tytułów, z rozliczeniem dokonywanych przez pozwaną wpłat.

W sposób bardziej dokładny rozliczenie to przedstawiono w pismach powoda z dnia 26 sierpnia 2019r. oraz z dnia 30 października 2019r., złożonych w postępowaniu apelacyjnym.

Należy przy tym zauważyć, że pozwana nie zakwestionowała prawa powoda do zaliczania dokonywanych przez nią wpłat na poszczególne zadłużenia i nie przedstawiła, do dnia ogłoszenia wyroku przez sąd odwoławczy, konkurencyjnego wyliczenia ciążącego na niej zadłużenia.

Nie doszło także do naruszenia przez sąd I instancji przepisów prawa materialnego.

Co prawda, zgodzić należy się z apelującą, że sąd ten bezpodstawnie przywołał w pisemnych motywach wyroku przepis art. 77 ustawy o księgach wieczystych i hipotece, tym bardziej, że jednocześnie nie wskazał wyraźnie, czy i w jakim zakresie przyjmuje go jako podstawę rozstrzygnięcia.

Powód nie dochodził bowiem należności od pozwanej jako dłużniczki rzeczowej (hipotecznej), ale jako dłużniczki osobistej.

W innym wypadku zresztą sąd miałby obowiązek orzec o ograniczeniu rzeczowym jej odpowiedzialności, stosownie do przepisu art. 319 kpc.

Nie do końca czytelne są też wywody sądu związane z podniesionym przez pozwaną zarzutem przedawnienia.

W szczególności Sąd Okręgowy nie zajął jednoznacznego stanowiska co do okoliczności, z jaką datą zaczął swój bieg termin przedawnienia należności z tytułu udzielonego pozwanej kredytu, które nie zostały wprost objęte ugodą z dnia 28 czerwca 2012r.

Przyjąć należy, oceniając racjonalnie postępowanie stron w/w umowy ugody, że ich zgodnym zamiarem było przesunięcie wymagalności pozostałej części zadłużenia na okres po upływie terminu obowiązywania tej umowy.

Wskazuje na to treść § 2 ust. 3 ugody, w którym określono, że do dnia 10 maja 2015r. udziela się pozwanej terminu do dokonania czynności związanych z podjęciem decyzji co do spłaty pozostałej części kredytu.

Oznaczało to, że strony zgodnie ustaliły, że co do tej części zobowiązania powód, o ile nie wypowie umowy ugody, nie będzie mógł egzekwować pozostałej części zobowiązania, a decyzję co do sposobu jego uregulowania strony podejmą po upływie okresu obowiązywania ugody.

Inna interpretacja woli stron tej czynności, postulowana przez pozwaną, byłaby irracjonalna.

Musiałaby bowiem zakładać, że, z jednej strony, zgodzono się co do części zadłużenia dokonać jego restrukturyzacji, w celu urealnienia możliwości wykonania przez dłużnika jego zobowiązania, a równocześnie co do pozostałej części zadłużenie bank zastrzeżałoby sobie prawo jego egzekwowania bez żadnych ograniczeń.

Tak skonstruowana ugoda pozbawiona byłaby realnego sensu ekonomicznego.

Oznacza to, że termin wymagalności roszczeń nie objętych ugodą z dnia 28 czerwca 2012r. nie mógł rozpocząć się przed dniem 10 maja 2015r., czyli przed końcową datą wyznaczoną pozwanej do podjęcia decyzji co do sposobu spłaty tej części zadłużenia kredytowego.

Bieg trzyletniego terminu przedawnienia omawianych roszczeń (art. 118 kc) nie mógł zatem rozpocząć się przed dniem 10 maja 2015r. (art. 120 § 1 kc), a upłynąć przed dniem 10 maja 2018r.

Skoro natomiast powództwo wniesiono w dniu 21 czerwca 2017r. zarzut przedawnienia był z przyczyn oczywistych bezzasadny.

Bezprzedmiotowe w związku z tym były wywoływy sądu I instancji, a także korelujące z nimi zarzuty apelacji, co do oceny dokonywanych przez pozwaną wpłat w aspekcie możliwości przerwania w ten sposób biegu przedawnienia.

Z tych przyczyn na podstawie art. 385 kpc oraz powołanych wyżej przepisów prawa materialnego Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie 2 sentencji wyroku.

O należnych stronie powodowej kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym orzeczono (punkt 3 wyroku) na podstawie przepisów art. 98 § 1 i 3 kpc oraz art. 99 kpc w zw. z art. 391 kpc, przy uwzględnieniu treści § 10 ust. 1 pkt 2) w zw. z § 2 pkt. 7) Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2015.1804 ze zm.).

Bogdan Wysocki Mikołaj Tomaszewski Karol Ratajczak

|  |  |  |
|--|--|--|
|  |  |  |
|--|--|--|